

Opowieść o Domu Bożym

Już 800 lat pisze się historia o Domu Bożym tutaj, w Czarnowasach. Jest to niezwykle ciekawa opowieść o obecności Pana Boga pośród swojego Ludu, tu pośród lasów i łąk, w ludzkim domostwach, a przede wszystkim w tej szacownej świątyni. Może



jeszcze ciekawsza byłaby historia poszczególnych ludzi: dzieci, młodych i starych, małżonków, duchownych, całych rodzin, które tutaj, w tej świątyni i wokół niej, z Bogiem kształtowały swój codzienny los, w zdrowiu i w chorobie, w czasach wojen i pokoju, w czasach trudnych i łatwiejszych, w przywiązaniu do Kościoła powszechnego. Przebogata historia, często dramatyczna, ale zawsze bardzo żywa, bo dotycząca żywych ludzi i Boga żywego obecnego pośród nich. Ileż pokoleń, ileż zdarzeń? Dzisiaj to my jesteśmy bohaterami historii, jaka rozgrywa się w tej świątyni i wokół niej, w tych czasach. Nowe pokolenia, mieszkańcy, nowe wyzwania. Nasze życie podlega tym samym wpływom, złym i dobrym, na które wystawieni są ludzie w innych wspólnotach, bliższych i dalszych, w świecie który nazywamy globalnym. Jesteśmy częścią Kościoła powszechnego. Tak jak od wieków, tak i teraz w naszej świątyni głoszone jest Słowo Boże, sprawowane są sakramenty święte, tu przeżywamy wielkie święta i naszą codzienność, w bliskości Pana Jezusa. Wszystkim, którzy szczycą się swoją wiarą, rozwijają ją w tym Domu, i troszczą się o niego, jak o swój własny: Bóg zapłaci. A Bogu: **Te Deum! [prob.]**